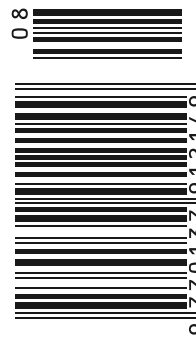


CZWARTEK
19|02|2026

DZIENNIK 24^{LATA} ELBLĄSKI

cena 5,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127



ISSN 0137-9127 NRI INDEKSU 35076 \ NR 3001 MA NUMER 25 (2157)



NAJWIĘKSZA ARMIA PODZIEMNA W HISTORII ŚWIATA



Uwaga na głowy,
spada śnieg |4

SPORT



Kajaki, czyli fuzja i...
Kanada |37



Lech i Jagiellonia
w barażach |38



Szacunek i duma są
najwyższą nagrodą |39

NAJWIĘKSZA ARMIA PODZIEMNA W HISTORII ŚWIATA

Powstała osiemdziesiąt cztery lata temu Armia Krajowa to coś znacznie więcej niż militarna formacja. Jej etos stanowi spuściznę, którą uznają i szanują, bez względu na proveniencję, wszyscy Polacy.

14 lutego 1919 roku rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka, której rozstrzygnięcie w postaci zwycięstwa polskiego oręcza powstrzymało mocarstwowe plany bolszewików dotyczące podboju Europy. Dokładnie dwadzieścia trzy lata później, 14 lutego 1942 roku, ówczesny naczelny wódz Polskich Sił Zbrojnych generał Władysław Sikorski wydał rozkaz o przemianowaniu Związku Walki Zbrojnej (kontynuatora Służby Zwycięstwu Polski) na Armię Krajową. Tak powstała największa konspiracyjna armia w Europie czasu II wojny światowej, która w szczytowym okresie liczyła ponad 360 tysięcy zaprzysiężonych żołnierzy, w tym blisko 11 tysięcy oficerów.

Niejąko z założenia, wedle instrukcji generała Władysława Sikorskiego, AK miała być „ogólnonarodowa, ponadpartyjna i ponadstanowa, skupiająca w swych szeregach, bez względu na różnice przekonań politycznych i społecznych, wszystkich Polaków pragnących walczyć orężnie z okupantami w warunkach pracy konspiracyjnej”. W tym sensie zakonspirowane siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego zrodziły się „z miłości do Polski” (hasło IPN reklamujące obchody 80. rocznicy powstania Armii Krajowej).

Stosunek komunistów do AK zawsze był negatywny
– Historia Armii Krajowej to opowieść o cierpieniu, walce i ostatecznym zwycięstwie – powiedział w rozmowie



Mosiężny orzełek Armii Krajowej, bity w latach 1942-1945

wie z „Gazetą Olsztyńską” dr hab. Karol Sacewicz, naczelnik Delegatury IPN w Olsztynie. Zwycięstwie, dodajmy, po ponad czterdziestu latach, albowiem w powojennej Polsce, rządzonej przez komunistów i sowiecką agenturę, żołnierze AK byli traktowani jak najgroźniejsi wrogowie. Niejeden z nich nie doczekał wolnej Polski, toteż dla wielu rok 1989 i suwerenna Polska, jaka zrodziła się na bazie ówczesnych przemian, były swoistym triumfem z za

ARMIA KRAJOWA – największa armia konspiracyjna w okupowanej Europie podczas II wojny światowej.
Kalendarium
27 września 1939 roku – powołanie Służby Zwycięstwu Polski.
13 listopada 1939 roku – w oparciu o strukturę SZP powstaje Związek Walki Zbrojnej.
14 lutego 1942 roku – przemianowanie ZWZ na Armię Krajową.
19 stycznia 1945 roku – rozwiązanie AK.

grobu. Dowodzący olsztyńskim IPN historyk podkreśla, że „choć skala represji względem akowców zmieniła się w zależności od politycznych rozgrywek wewnątrz aparatu władzy, to sam stosunek komunistów względem AK zawsze był negatywny i nacechowany instrumentalnym podejściem. Przykładem jest działalność Mieczysława Moczara, przywódcy frakcji partyzantów, który w cyniczny sposób próbował wciągać żołnierzy AK do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, obłudnie budując mit jedności ruchu oporu”.

Koniec II wojny światowej ogrom społeczeństwa przyjął z wyraźną ulgą, aczkolwiek nie dla wszystkich oznaczał na koniec koszmaru, rozstanie z bronią i powrót do normalnego życia. Spośród blisko 200 tysięcy osób, które latem 1945 roku uczestniczyły w antykomunistycznej konspiracji, lwia część stanowili ludzie wywodzący się z rozwiązanej 19 stycznia 1945 roku przez generała Leopolda Okulickiego Armii Krajowej. Głównie spośród nich rekrutowali się członkowie Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, organizacji „Nie”, Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” czy Ruchu Oporu Armii Krajowej. To oni w okresie stalinizmu stanęli do nierównej walki, nierzadko „żywając prawem wilka”. Wprawdzie w wymiarze ludzkim, doczesnym niejednokrotnie przegrali, ale nieśli na swoich barkach, jak stwierdził dr hab. Karol Sacewicz, „etos związany z AK, którego ślad możemy odnaleźć

m.in. w poczynaniach opozycji demokratycznej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku”.

„Na spotkanie ludziom z AK”
Tuż po rozwiązaniu Armii Krajowej w lutym 1945 roku warszawskie, a następnie polskie ulice zalał plakat Włodzimierza Zakrzewskiego „Olbrzym i zapłuty karzeł reakcji”, mający na celu zołhdić AK. Owa agitka bynajmniej nie przetrwała próby czasu, stając się jednocześnie swoistym symbolem oderwania od społeczeństwa komunistycznej propagandy. Skądinąd gdy Zygmunt Zaremba, wybitny działacz PPS, zimą 1945 roku ujrział w Krakowie afisz przedstawiający robotnika i żołnierza armii Zygmunta Berlinga wymiatających faszystów i AK, to potraktował to ze swego rodzaju optymizmem. Uważał bowiem, iż sowiecki rysownik, decydując się na takowy zabieg, strzela kulą w płot i nic nie rozumie z polskiej specyfiki. Notabene jedenaście lat później, 11 marca 1956 roku, na łamach „Po Prostu” ukazał się słynny artykuł „Na spotkanie ludziom z AK”, będący ważnym głosem w procesie rehabilitacji akowców. Autorami tegoż tekstu byli Jerzy Ambroziewicz, Jan Olszewski i Walerij Namiotkiewicz.

Pamięć o Armii Krajowej nie umarła nawet w najczarniejszych latach, a wejście do popkultury postaw i symboliki związanych z AK dodatkowo ugruntowało jej pozycję w polskim społeczeństwie. Przykładem jest popularność serialu

ARMIA KRAJOWA W LICZBACH

350–400 TYS. ŻOŁNIERZY

W TYM:
10,8 TYS. OFICERÓW
316 CICHOCIEMNÝCH
7,5 TYS. PODCHORAŻÝCH
PRAWIE 88 TYS. PODOFICERÓW
SZACOWANA LICZBA KOBIET:
NIECO PONAD 10% CAŁEGO STANU OSOBOWEGO.

AKCJE SABOTAŻOWE I DWERSYJNE

ZNISZCZONO LUB USZKODZONO:
39 MOSTÓW
8800 PAROWCZÓW
26 750 SAMOCHODÓW
4450 WAGONÓW

ZABITO OKOŁO:
5437 NIEMCÓW W WALCE
ZLIKWIDOWANO 3840 ZANDARMÓW
ZLIKWIDOWANO 1100 AGENTÓW GESTAPO

„Czas honoru”. Nawiasem mówiąc, warto również pamiętać o serialu „Kolumbowie” (1970), nakręconym na podstawie kultowej książki Romana Bratnego „Kolumbowie. Rocznik

20”, czy filmach „Zamach” (1959), „Akcja pod Arsenałem” (1978), „Generał Nil” (2009), „Miasto 44” (2014) oraz „Kamienie na szaniec” (2014).

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

ROTA PRZYSIĘGI ARMII KRAJOWEJ, OBOWIĄZUJĄCA OD LUTEGO 1942 ROKU

Przyjmowany: „W obliczu Boga Wszzechmogącego i Najświętszej Marii Panny Królowej Korony Polskiej kładę swe ręce na ten święty krzyż, znak męki i zbawienia, i przysięgam być wierny ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięty na straży jej honoru i o wyzwolenie jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił, aż do ofiary życia mego. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i rozkazom naczelnego wodza oraz wyznaczonemu przezeń dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało. Tak mi dopomóż Bóg”.

Przyjmujący: „Przyjmuję cię w szeregi armii polskiej, walczącej z wrogiem w konspiracji o wyzwolenie ojczyzny. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w ręku. Zwycięstwo będzie twoją nagrodą. Zdrada jest karana śmiercią”.



Z nami osiągniesz ZAWODOWY SUKCES

SZUKASZ PRAKTYKI W ZAWODZIE



**OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO** **NOWOŚĆ!**



**MECHANIK-MONTER
MASZYN I URZĄDZEŃ**



ELEKTRYK



TAPICER



STOLARZ



KUCHARZ, KELNER



PAŁAC MORTĘGI
HOTEL & SPA
★★★★



Z nami zaplanuj swoją karierę!



Podejmując kształcenie zawodowe w Naszej firmie zyskujesz:

- praktykę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie
- wysoką jakość kształcenia, realizację najnowszych programów nauczania
- gwarancję zatrudnienia na podstawie umowy o pracę dla uczniów osiągających dobre wyniki w nauce i wykazujących zaangażowanie podczas praktycznej nauki zawodu
- bogaty pakiet świadczeń socjalnych (m.in. karty podarunkowe, paczki świąteczne, udział w piknikach rodzinnych)
- nagrody finansowe za bardzo dobre wyniki w nauce
- zawód dający możliwości rozwoju



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!



MIEJSCA ODBYWANIA PRAKTYK I ZAWODY W JAKICH KSZTAŁCIMY:

Jan Szynaka
PPUHiE Szynaka
LUBAWA ul. 19 Stycznia 25
tel. 785 059 963, 695 610 180
agnieszka.ciesielska@szynaka.pl

Kształcimy w zawodach:
operator maszyn i urządzeń przemysłu
drzewnego, mechanik-monter maszyn
i urządzeń, elektryk

FABRYKA MEBLI SZYNAKA
NOWE MIASTO LUBAWSKIE
ul. Makuszyńskiego 4
tel. 56 472 97 84
rekrutacja@szynaka-fm.pl

Kształcimy w zawodach:
stolarz, elektryk

MM „SZYNAKA-INTERLINE”
NOWE MIASTO LUBAWSKIE
ul. Makuszyńskiego 5
tel. 56 472 43 25
rekrutacja@szynaka-interline.pl

Kształcimy w zawodzie:
stolarz

MM „SZYNAKA LIVING”
ŁĘZAWA
ul. Lubawska 8
tel. 89 644 19 42
rekrutacja@szynaka-living.pl

Kształcimy w zawodach:
operator maszyn i urządzeń przemysłu
drzewnego, mechanik-monter maszyn
i urządzeń, elektryk, stolarz

CLASSIC SOFA
LIDZBARK
ul. Jeleńska 57
tel. 23 696 90 24
kadry@classic-sofa.pl

Kształcimy w zawodzie:
tapicer

PAŁAC MORTĘGI Hotel & Spa
MORTĘGI
14-260 Lubawa, Mortęgi 3
tel. 695 470 016
rekrutacja@palacmortegi.pl

Kształcimy w zawodach:
kucharz, kelner

UWAGA NA GŁOWY, SPADA ŚNIEG

Zlodowaciały śnieg zalegający na dachach budynków stanowi coraz większe zagrożenie dla przechodniów, ale nie tylko.

Tegoroczna zima to dla pieszych istne utrapienie. Najpierw ich zmorą były nieodśnieżone, a często też oblodzone chodniki. Dochodzi do tego, że chcąc bezpiecznie pokonać pokryty lodem chodnik, przechodnie podtrzymują się ścian budynków lub łapią za rynny. Narzekają na fatalne warunki na chodnikach choćby przy ulicy Kopernika.

„Osiedle Mleczna, Gałczyńskiego, tragedia, nogi idzie połamać” – alarmują nasi czytelnicy.

Sytuacja stała się jeszcze gorsza po ostatnich roztopach, po których przyszedł mróz. To spowodowało, że wiele chodników zamieniło się w lodowiska. Tak jest m.in. przy ulicy Zientary-Malewskiej. Ale to niejedyny kłopot przechodniów. Teraz ich zmorą stał się



Wygradzony chodnik w centrum Olsztyna

zlodowaciały śnieg na dachach budynków. Jego spadające masy stanowią ogromne zagrożenie. Do jednej z takich groźnych sytuacji doszło przy placu Bema. Tam śnieg zalegający na dachu olsztyńskiego starostwa runął w dół, zrywając daszek znajdujący się nad wejściem do budynku. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Chcąc zapobiec podobnym sytuacjom, starostwo wygradziło chodnik wzdłuż swojego budynku przy ulicy Dąbrowszczaków, tego, w którym kiedyś była komenda policji. Jedni piesi przechodzą w tym miejscu na drugą stronę, inni idą ulicą lub przeciskają się między ogrodzeniem a zaparkowanymi tam samochodami. Ze spadającym śniegiem z dachów problemy mają także kierowcy. Przekonali się o tym właściciele kilku samochodów zaparkowanych w śródmieściu, m.in. przy ulicy Warmińskiej i w okolicach Placu Konsulatu Polskiego. Tam śnieg uszkodził kilka prawidłowo zaparkowanych aut. Doszło do wgniecenia masek oraz uszkodzenia przednich szyb pojazdów. Kto odpowiada za takie sytuacje? – Za spadający lód, sople i śnieg z dachu budynku

odpowiada właściciel lub zarządca nieruchomości. Wynika to z przepisów prawa budowlanego, które nakładają na wyżej wskazanych obowiązków utrzymania obiektu w należytym stanie technicznym i zapewnienia bezpieczeństwa – informuje Michał Koronowski, rzecznik Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie.

Rzecznik odniósł się też do sytuacji, w której śnieg uszkodził auta. – W odniesieniu do przytoczonoego braku zachowania wymaganej odległości miejsca postojowego od budynku (7 metrów) należy zaznaczyć, że przepisy techniczno-budowlane nie mają zastosowania do istniejących miejsc postojowych, co wynika z ogólnej zasady działania prawa w czasie (prawo nie działa wstecz) – twierdzi. – Wyznaczanie miejsc parkingowych w ramach istniejącego pasa drogowego (jak w przypadku ulicy Warmińskiej) nie jest traktowane jako budowa parkingu w rozumieniu prawa budowlanego, a jedynie jako zorganizowanie ruchu i opiera się przede wszystkim na przepisach ustawy o drogach publicznych oraz przepisach prawa o ruchu drogowym. **cs**

REKLAMA

przetarg

Te.ZZ.6840.34.2025

Świątajno, 10 lutego 2026 r.

WÓJT GMINY ŚWIĘTAJNO

ogłasza drugi nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż części nieruchomości gruntowej niezabudowanej składającej się z działki o nr. ewid. 305/4, o powierzchni 0,0561 ha, KW 011S/00021590/1, położonej w miejscowości Kierwik w obrębie geodezyjnym Spychowo.

Teren działki nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na terenach turystycznych i rekreacyjnych. Dla działki 305/4 położonej w obrębie geodezyjnym Spychowo została wydana decyzja o warunkach zabudowy (znak Te.6730.87.2025) z dnia 18 listopada 2025 r. zezwalająca na budowę budynku rekreacji indywidualnej do 100 m² powierzchni zabudowy (decyzja stała się prawomocna 10.12.2025 r.). Uzbrowienie terenu: brak, działka nieuzbrojona. Dostęp do drogi publicznej, gminnej nr 198027N poprzez drogę wewnętrzną – działki 305/8 i 323/1. Użytki zgodnie z ewidencją gruntów: RVI – grunty orne klasy VI. Nieruchomość położona jest w miejscowości o charakterze rekreacyjnym. Bezpośrednie sąsiedztwo stanowi zabudowa letniskowa, mieszkaniowa, tereny niezabudowane, tereny leśne oraz jezioro Kierwik. Nieruchomość znajduje się na obszarze Natura 2000 – obszary ptasie i w otulinie Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Działka jest wolna od obciążeń i ograniczeń.

Cena wywoławcza 50 000 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej wynosi 5 000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych).

Cena osiągnięta w przetargu zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 2026 r. (wtorek) o godz. 11:00 w sali posiedzeń (nr 20) Urzędu Gminy Świątajno, ul. Grunwaldzka 15, 12-140 Świątajno.

Wadium płatne przelewem na rachunek bankowy w BS Szczytno Oddziale Świątajno, nr 87 8838 1028 2005 0200 0198 0035 najpóźniej do dnia 24 marca 2026 r. (włącznie). Za datę wpłaty uważa się datę uznania naszego rachunku (data wpływu wadium na rachunek w Banku Spółdzielczym O Świątajno).

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę jego uczestników, jeżeli przynajmniej jeden z nich zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątków złotych.

Osoba przystępująca do przetargu jest zobowiązana do przedstawienia ważnego dokumentu tożsamości oraz oryginału dowodu wpłaty wadium, a w przypadku reprezentacji osób prawnych dokumentów potwierdzających uprawnienie do reprezentacji podmiotu.

Małżonkowie biorą udział w przetargu osobiście lub okazują pełnomocnictwo pisemne drugiego małżonka do udziału w przetargu celem nabycia nieruchomości za wycyтовaną cenę.

Osobie, która wygra przetarg, wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet kupna, a pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone niezwłocznie po zakończeniu przetargu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Nieruchomość sprzedawana jest zgodnie z wyrysem z mapy ewidencyjnej oraz wypisem z rejestru gruntów i budynków wydanym przez Starostę Powiatu Szczytnieńskiego. Kupujący nie będzie występował z roszczeniami wobec sprzedającego w zakresie ewentualnych niezgodności co do użytków powierzchni nieruchomości.

Cena sprzedaży podlega zapłacie jednorazowej nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Koszty sporządzenia umowy notarialnej ponosi nabywca. Wadium ulega przepadkowowi, jeżeli nabywca wyłoniony w przetargu nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu o zawarciu umowy sprzedaży. Zastrzega się możliwość odwołania przetargu z podaniem uzasadnionej przyczyny, informując o tym w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

Blisze informacje udzielane są w tut. urzędzie, w pokoju nr 11 lub pod nr. tel. 89 623 20 75.

REKLAMA

**NAGROBKI POJEDYNCZE • NAGROBKI PODWÓJNE
• NAGROBKI URNOWE • RZEŻBY**

PIK GRANIT
KAMIENIARSTWO

Oryginalne i wytworne nagrobki, elegancie
oraz unikalne rzeźby, idealnie dopelną wygląd nagrobka.

Do każdego zlecenia
podchodzimy indywidualnie
i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.
Zadowolenie klienta
to podstawa, stawiamy je sobie
jako najwyższą poprzeczkę.

PIK GRANIT
Olsztyn, ul. Wadąska 9

Dobre Miasto,
ul. Wojska Polskiego 30a

Pasłęk, ul. Sprzymierzonych 15

Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

tel. 788 861 741, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

KAJAKI, CZYLI FUZJA I... KANADA

KAJAKARSTWO Po latach niesnasek, wzajemnych kuksańców i przepychanek w Olsztynie wreszcie zrozumiano, że niezgoda rujnuje, a zgoda buduje, w efekcie dojdzie do fuzji Olsztyńskiego Klubu Sportów Wodnych z Kayak Sport Club Olsztyn.

Nowory klub, który jednak będzie funkcjonował pod starą nazwą Kayak Sport Club Olsztyn, oficjalnie zacznie działać od 1 kwietnia. - Do tego jednak czasu będę jeszcze płacił składki członkowskie w Olsztyńskim Klubie Sportów Wodnych, do którego należą - wyjaśnia Jarosław Gulak, pięciokrotny mistrz świata mastersów.

- Celem fuzji jest konsolidacja całego środowiska - uważa Adam Seroczyński, prezes KSC oraz wiceprezes Polskiego Związku Kajakowego. - Jak wiadomo wcześniej między klubami były różne niesnaski i dziwne akcje, ale teraz w OKSW są nowi ludzie, w KSC też doszło do zmian, bo po koniec 2024 roku przejąłem kierowanie klubem po zmarłym Januszu Milewskim. Chodzi nam teraz o to, by całe środowisko było zjednoczone pod jednym kierownictwem i żeby wszyscy działali w tym samym kierunku. Zdaję sobie sprawę, że zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie chciał włożyć kij w szprychy, ale poradzimy sobie z tym - kończy brązowy medalista olimpijski z Sydney (2000 rok).

ANI O KIJU, ANI O SZPRYCHACH NIE MYŚLI NA PEWNO JAROSŁAW GULAK, BOWIEM JUŻ OD PAŹDZIERNIKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO MISTRZOSTW ŚWIATA MASTERSÓW, KTÓRE W CZERWCU ODBĘDĄ SIĘ W KANADZIE. A TO OZNACZA SPORY WYSIŁEK ORGANIZACYJNY, BOWIEM WYPRAWA ZA OCEAN KOSZTUJE.

- Mamy już kupione bilety lotnicze, hotel też już jest opłacony - kulisy przygotowań zdradza pan Jarosław. - Teraz jesteśmy na etapie szukania łódek, bo



Fot. archiwum domowe

Jarosław Gulak (z lewej) i Ryszard Białkowski podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata w Portugalii

o ile po Europie jeździmy ze swoimi kajakami, o tyle do Kanady już ich nie zabierzemy. Nie ukrywam, że liczymy na finansową pomoc Polskiego Związku Kajakowego i Urzędu Marszałkowskiego. Marszałek każdego roku docenia nasze sukcesy i wysiłki, dlatego mamy nadzieję, że pomoże nam i tym razem.

Olsztyński masters trenuje już od kilku miesięcy, chociaż ze względu na zimowe warunki na razie nie ma mowy o pływaniu. Pozostają więc biegi narciarskie, siłownia i ergometr kajakowy. - Kiedyś ta zima musi się skończyć. Dobrze byłoby, gdybyśmy gdzieś na początku kwietnia mogli już rozpocząć treningi na wodzie. Tyle czasu powinno nam starczyć do dobrego przygotowania się do mistrzostw świata - uważa Jarosław Gulak. - Na co dzień ja będę trenował w Olsztynie, a mój partner w Elblągu, ale od czasu do

czasu będziemy się odwiedzać, by wspólnie popłynąć. Bo to jest niezbędne, musimy być przecież jak jeden organizm.

W ubiegłym roku Gulak wziął udział w lipcowych mistrzostwach świata w Portugalii. Ponieważ jego etatowy partner nie mógł wziąć udziału w tej imprezie z powodów zdrowotnych (Roman Kozłowski z Białegostoku), więc olsztyński kajakarz dogadał się z Ryszardem Białkowskim z Elbląga. I chociaż krótko ze sobą trenowali, to niespodziewanie okazali się „czarnym koniem” mistrzostw, bowiem zdobyli dwa złote medale. - Byliśmy osadą bez wspólnej historii, więc raczej rywale nie widzieli w nas jakiegoś specjalnego zagrożenia. Szczerze mówiąc, ja też nie wiedziałem, na co nas będzie stać. Chciałoby dlatego, że z poprzednim partnerem zawsze siedziałem z tyłu kajaka, a teraz

siedziałem z przodu i musiałem prowadzić.

DZIEŃ PRZED PIERWSZYM STARTEM DO PORTUGALII DOTARŁA INFORMACJA O ŚMIERCI WACŁAWA SKLINSMONTA, WYBITNEGO TRENERA OLSZTYŃSKICH KAJAKARZY, KTÓREGO ZAWODNICZY ZDOBYLI PONAD 1000 MEDALI W MISTRZOSTWACH POLSKI, EUROPY, ŚWIATA I IGRZYSK OLIMPIJSKICH (ANDRZEJ GRONOWICZ W 1976 ROKU W MONTREALU).

- Dlatego na 500 metrów postanowiłem popłynąć w imieniu pana Wacława, no i tak się wyścig ułożył, że ku zdziwieniu innych osad prowadziliśmy od startu do mety - opowiada Jarosław Gulak. - Sensacja była spora, bo nawet w polskiej ekipie nikt jakoś specjalnie w nas nie wierzył. Dzień później zakwalifikowaliśmy się do finału na 200 metrów, ale tym razem już nie byliśmy nieznaną osadą, tylko jednym z kandydatów do podium, wygraliśmy przecież na 500 metrów!

Ty razem start olsztyńsko-elbląskiemu duetowi, delikatnie mówiąc, nie wyszedł, w efekcie od początku Gulak i Białkowski musieli gonić rywali. I najpierw ich dogonili, po czym na ostatnich 30 metrach zdołali jeszcze wypracować 0,18 sekundy przewagi nad drugą osadą, zdobywając w drugim starcie drugi złoty medal!

A że apetyt rośnie w miarę jedzenia, więc masters z Olsztyna już marzy o kolejnych tytułach. - Do tej pory pięć razy zostałem mistrzem świata mastersów, ale moim celem jest dziesięć takich medali - przyznaje na koniec Jarosław Gulak.

Trzymamy kciuki!

ARTUR DRYHNYCZ

SPRINTEM



Fot. PAP/EPA

Johannes Hoesflot Kleabo

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE Polskie biathlonistki zajęły szóste miejsce w rywalizacji sztafet 4x6 km. To najwyższa pozycja biało-czerwonych w historii igrzysk. Triumfowały Francuzki, przed Szwedkami i Norweżkami. Biało-czerwone startowały w składzie: Anna Mąka, Kamila Żuk, Joanna Jakieta i Natalia Sidorowicz. Dotychczas najlepiej polskie biathlonistki spisały się w Turynie (2006) i Pjongczangu (2018), gdzie uplasowały się na siódmej pozycji.

>>> Norweski biegacz narciarski Johannes Hoesflot Kleabo zdobył 10. złoty medal igrzysk olimpijskich. W śróde w Tesero triumfował z Einarem Hedegartem w sprincie drużynowym techniką dowolną. Maciej Staręga i Dominik Bury uplasowali się na 13. miejscu.

Kleabo został pierwszym sportowcem, który wywalczył dziesięć złotych medali zimowych igrzysk olimpijskich.

• **Sportowcy z największą liczbą złotych medali ZIO:**

1. Johannes Hoesflot Kleabo (Norwegia, biegi narciarskie, 2018-26): 10-1-1
2. Marit Bjoergen (Norwegia, biegi narciarskie, 2002-18): 8-4-3
3. Ole Einar Bjoerndalen (Norwegia, biathlon, 1994-2014): 8-4-2
4. Bjoern Daehlie (Norwegia, biegi narciarskie, 1992-98): 8-4-0
5. Tobias Wendl (Niemcy, saneczkarstwo, 2014-26): 7-0-1
6. Tobias Arlt (Niemcy, saneczkarstwo, 2014-26): 7-0-1
7. Ireen Wuest (Holandia, łyżwiarstwo szybkie, 2006-22): 6-5-2
8. Ljubow Jegorowa (Rosja, biegi narciarskie, 1992-2002): 6-3-0
9. Martin Fourcade (Francja, biathlon, 2010-18): 6-1-0
10. Wiktor An (Korea Płd./Rosja, short track, 2006-14): 6-0-2

>>> Izabela Marcisz i Monika Skinder zajęły 11. miejsce w sprincie drużynowym techniką dowolną w biegach narciarskich. Złoty medal zdobyły Szwedki, srebrny Szwajcarki, a brązowy Niemki.

>>> Amerykańska narciarka alpejska Mikaela Shiffrin wygrała olimpijski slalom. Srebrny medal zdobyła Szwajcarka Camille Rast, a brązowy Szwedka Anna Swenn Larsson. Aniela Sawicka nie ukończyła drugiego przejazdu, po pierwszym była 49.



Fot. Zbigniew Piszczałko

LECH I JAGIELLONIA W BARAŻACH

PIŁKA NOŻNA W dzisiejszych barażach, których stawką jest awans do 1/8 finału Ligi Konferencji, Lech zagra na wyjeździe z fińskim KuPS Kuopio, a Jagiellonia podejmie znajdującą się w strefie spadkowej włoskiej ekstraklasy Fiorentinę.

Wfazie zasadniczej Ligi Konferencji, trzecich pod względem prestiżu i nagród rozgrywek UEFA, występowały aż cztery polskie kluby. Najlepiej spisał się Raków Częstochowa, który - wówczas jeszcze pod wodzą Marka Papszuna, obecnie trenera Legii Warszawa - zajął drugie miejsce w 36-zespołowej tabeli i wywalczył bezpośredni awans do 1/8 finału.

Mistrz Polski Lech uplasował się na 11. pozycji, natomiast Jagiellonia zajęła 17. lokatę. Zgodnie z regulaminem, ekipy z miejsc 9-24. utworzyły osiem par barażowych o 1/8 finału, gdzie czeka już osiem najlepszych klubów. Drużyny z miejsc 25-36. zostały wyeliminowane i w tym gronie była 28. Legia.

Ostatecznie los skojarzył „Kolejorza” z KuPS Kuopio, który fazę ligową zakończył na 21. miejscu, a drużynę z Białegostoku z Fiorentiną (15. pozycja).

WYDAJE SIĘ, ŻE
ZDECYDOWANIE
TRUDNIEJSZE ZADANIE
CZEKA JAGIELLONIE.
ZESPÓŁ Z FLORENCJI

TO M.IN. DWUKROTNY
FINALISTA LIGI
KONFERENCJI, CHOĆ
OBA MECZE O TROFEUM
PRZEGRZAŁ: W 2023
ROKU Z WEST HAM
UNITED, A ROK PÓŹNIEJ
Z OLYMPIAKOSEM PIREUS.
W UBIĘGŁYM ROKU
DOTARŁ DO PÓŁFINAŁU.

Wprawdzie w rozgrywkach Serie A „Viola” znajduje się w strefie spadkowej, trzy lokaty od końca, ale po fatalnym początku sezonu spisuje się coraz lepiej. Z ośmiu ostatnich meczów ligowych przegrała tylko dwa, a w minionej kolejce na wyjeździe pokonała 2:1 rewelację sezonu Como.

Fani Jagiellonii mogą szukać optymizmu w postawie swojej drużyny, która w trzech tegorocznych meczach ekstraklasy zdobyła siedem punktów i prowadzi w tabeli, choć ma jeszcze jedno spotkanie zaległe.

Z drużyną z Białegostoku Fiorentina nie miała jeszcze okazji grać, za to mecze z polskim rywalem nie są dla niej nowością. W ostatnich latach rozegrała cztery spotkania z Lechem: w sezonie 2015/16 w fazie grupowej Ligi Europy



Fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

Przy piłce Wojciech Mońka z Lecha Poznań

(Lech przegrał u siebie 0:2, ale wygrał na wyjeździe 2:1) oraz w ćwierćfinale Ligi Konferencji w rozgrywkach 2022/23 (wygrana gości w Poznaniu 4:1, zwycięstwo „Kolejorza” we Włoszech 3:2).

MISTRZ POLSKI, OBECNIE
SZÓSTY W TABELI
EKSTRAKLASY, TYM
RAZEM POWINIEN
MIEĆ ŁATWIEJSZĄ
PRZEPRAWĘ. O AWANS
DO 1/8 FINAŁU POWALCZY

Z KUPS KUOPIO,
DEBIUTUJĄCYM W TEJ
FAZIE EUROPEJSKICH
ROZGRYWEK.

Dużym atutem Lecha jest fakt, że od dawna znajduje się w rytmie ligowym, tymczasem rozgrywki fińskiej ekstraklasy (system wiosna-jesień) startują dopiero na początku kwietnia.

W ogóle poznański zespół ma w ostatnich latach „szczęście” do przeciwników z północnej części Europy w fazie pucharowej. W sezo-

nie 2022/23, zanim odpadł z Fiorentiną, grał w barażu o 1/8 finału LK z norweskim Bodoe/Glimt (0:0 i 1:0), a w kolejnej rundzie ze szwedzkim Djurgardens IF (2:0 i 3:0).

Do końca ubiegłego roku piłkarzem KuPS był Piotr Parzyszek, który w lutym wzmocnił uzbecki Paxtakor Taszkent.

W przypadku awansu Jagiellonia może trafić na Raków bądź najlepszy w fazie ligowej RC Strasbourg, a Lecha w 1/8 finału mogą

czekać potyczki z Szachtarem Donieck lub Rayo Vallecano, z którym spotkał się w fazie zasadniczej (2:3).

Liga Konferencji to najniższy szczebel rozgrywek UEFA, ale jest świetną okazją m.in. do zbierania ważnych punktów rankingowych oraz premii finansowych. Głównie dzięki postawie Legii i Jagiellonii, które dotarły w poprzedniej edycji do ćwierćfinału LK, w sezonie 2026/27 w europejskich pucharach wystąpi po raz pierwszy pięć polskich zespołów, w tym dwa w kwalifikacjach Ligi Mistrzów.

Pozostałe pary barażowe o awans do 1/8 finału LK:

Omonia Nikozja - HNK Rijeka, Drita Gnjilane - NK Celje, Shkendija Tetowo - Samsunspor, FC Noah - AZ Alkmaar, Zrinjski Mostar - Crystal Palace oraz Sigma Ołomuniec - FC Lausanne-Sport.

Finał bieżącej edycji LK zostanie rozegrany 27 maja w Lipsku.

• Program czwartkowych meczów barażowych z udziałem polskich klubów:

KuPS Kuopio - Lech Poznań (godz. 18.45, Polsat Sport), Jagiellonia Białystok - Fiorentina (21, Polsat Sport). Rewanże - 26 lutego.

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Elbląg

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Elblągu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych od 12 lutego 2026 roku do 5 marca 2026 roku zostały wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu lub dzierżawy z zasobu Gminy Miasto Elbląg.

5526see1-a-6



SKUP BYDŁA EKSPORTOWEGO

byki, jałówki (100-350 kg)
oraz bydło rzeźne

- Konkurencyjne ceny
- Płatność od ręki
- Odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
- Własny transport

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!



Tel. kontaktowy 504894800

STĘPNIAK Sp. z o.o., Małe Radowiska 9a, 87-200 Wąbrzeźno

85625otr-a-M

O PIŁCE

LIGA MISTRZÓW W pierwszym meczu barażowym o awans do 1/8 finału broniący trofeum piłkarze Paris Saint-Germain na wyjeździe wygrali 3:2 z AS Monaco. Cenne zwycięstwo na boisku rywala odniósł też Real Madryt, który pokonał 1:0 Benficę Lizbona.

Po meczu w Lizbonie Kylian Mbappe, gwiazdor Realu, zażądał wykluczenia z Ligi Mistrzów gracza Benfiki Lizbona Gianluigi Prestianniego. Według Francuza Argentyńczyk obraził Viniciusa Juniora na tle rasistowskim po tym, jak Brazylijczyk strzelił zwycięskiego gola.

Argentyńczyk zaprzecza oskarżeniom i twierdzi, że Brazylijczyk źle go zrozumiał. W transmisji telewizyjnej widać było, jak skrzydłowy zastania usta koszulką, zanim wygłosił komentarz, który Vinicius i stojący w pobliżu koledzy z drużyny odebrali jako rasistowską obelgę. Sędzia Francois Letexier przerwał mecz na 11 minut po uruchomieniu protokołów antyrasistowskich FIFA. Na nagraniu widać oburzonego Mbappe, który nazwał Prestianniego „cholernym rasistą”. Atmosfera stała się wroga po wznowieniu gry. Słychać było buczenie kibiców za każdym razem, gdy Vinicius i Mbappe dotykali piłki.

„Chcę wyjaśnić, że w żadnym momencie nie kierowałem rasistowskich obelg pod adresem Viniego Juniora, który, niestety, źle mnie zrozumiał i usłyszał to, co pomyślał. Nigdy nie byłem rasistą wobec nikogo i jest mi przykro z powodu gróźb, jakie otrzymywałem od piłkarzy Realu Madryt” - napisał Prestianni na Instagramie. Mbappe powiedział jednak dziennikarzom, że słyszał, jak

Prestianni kilkakrotnie kierował te same rasistowskie uwagi pod adresem Viniciusa. Podobne oskarżenie wysunął również inny francuski piłkarz Realu - Aurelien Tchouameni. Mbappe stwierdził, że był gotowy opuścić boisko w ramach protestu, ale Vinicius przekonał go do kontynuowania gry.

- Sprawy sportowe przestały być ważne. To Liga Mistrzów, najważniejsze rozgrywki piłkarskie na świecie i nie możemy ignorować tego, co się stało. Musimy dać przykład wszystkim dzieciom, które nas oglądają. To, co się wydarzyło jest czymś, czego nie możemy zaakceptować, ponieważ cały świat nas obserwuje. Kiedy ktoś zachowuje się w ten sposób jak Prestianni, musimy zabrać głos i potępić to. Nie mam nic przeciwko Benfice, jej kibicom ani trenerowi. Jednak trzeba coś z tym zrobić - powiedział Mbappe.

• Wyniki: Galatasaray Stambuł - Juventus Turyn 5:2 (1:2), Benfica Lizbona - Real Madryt 0:1 (0:0), AS Monaco - Paris Saint-Germain 2:3 (2:2), Borussia Dortmund - Atalanta Bergamo 2:0 (2:0).

Środowe mecze zakończyły się po oddaniu gazety do druku. W 1/8 finału czeka już osiem najlepszych drużyn po fazie ligowej. Aż pięć z nich jest z Anglii: Arsenal Londyn, Liverpool, Tottenham Hotspur, Chelsea Londyn i Manchester City. Pozostałe to: Bayern Monachium, Sporting Lizbona oraz Barcelona, której piłkarzami są Robert Lewandowski i Wojciech Szczęsny.

Rewanże odbędą się 24-25 lutego, natomiast 27 lutego losowanie par 1/8 finału. Wówczas zostanie ustalona drabinka fazy pucharowej. Finał zaplanowano na 30 maja w Budapeszcie.

SZACUNEK I DUMA SĄ NAJWYŻSZĄ NAGRODĄ

Ukraiński skeletonista Władysław Heraskewycz, który został wykluczony z olimpiady za kask z wizerunkami zabitych przez Rosjan sportowców z Ukrainy, otrzyma 200 tysięcy dolarów, co jest równoważnością około 1700 złotych medali olimpijskich.

Rinat Achmetow, najbogatszy człowiek w Ukrainie, właściciel m.in. piłkarskiego Szachtara Donieck, przekazał skeletoniście Władysławowi Heraskewyczowi, który nie został dopuszczony do startu olimpijskiego z powodu wyglądu jego kasku, 200 tysięcy dolarów na kontynuowanie kariery.

Na kasku 27-letniego zawodnika, który startował wcześniej w Pjongczangu i Pekinie, znajdowały się wizerunki rodaków-sportowców, którzy zginęli w wojnie z Rosją.

- Władowi Heraskewiczowi odmówiono możliwości walki o zwycięstwo na olimpiadzie, mimo to wraca na Ukrainę jako prawdziwy zwycięzca. Szacunek i dumę, które zdobył swoimi czynami wśród Ukraińców, są najwyższą nagrodą. Jednocześnie życzę mu wystarczają-

cej energii i środków, aby mógł kontynuować karierę sportową, a także walkę o prawdę, wolność i pamięć o tych, którzy oddali życie za Ukrainę - przekazał woświadczeniu Achmetow, którego fundacja wypłaci pieniądze skeletoniście.

Natomiast sam Heraskewycz kilkadziesiąt godzin wcześniej ogłosił rozpoczęcie działań nad projektem fundraisingowym, którego celem jest utworzenie stałego funduszu wsparcia finansowego dla rodzin poległych ukraińskich sportowców.

Urodzony w Kijowie zawodnik został zdyskwalifikowany 30 minut przed rozpoczęciem czwartkowej pierwszej sesji z powodu odmowy rezygnacji z noszenia podczas wyścigu kasku z wizerunkami jego rodaków-sportowców, którzy polegli w wojnie z Rosją. MKOl zakazał mu tego

po występie na treningu i zezwolił na noszenie czarnej opaski.

Ukraińiec odwołał się od decyzji o dyskwalifikacji do Międzynarodowego Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (CAS), ale ten oddalił w piątek jego wniosek, stwierdzając, że wolność słowa jest gwarantowana na igrzyskach olimpijskich, ale nie na arenach sportowych.

REKORDOWO DROGIE MEDALE

Wzrost cen złota i innych metali szlachetnych sprawił, że medale triumfatorów zimowych igrzysk w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo są realnie najcenniejsze w historii.

Wszystkie medale mają średnicę 80 mm i grubość 10 mm. Złote ważą 506 gramów, w tym sześć to czyste złoto, srebrne - 500 g, a brązowe - 420 g.

W oparciu o najnowsze wyceny szacowana wartość odlewu złotego medalu igrzysk, wyprodukowanego głównie na bazie ze srebra i miedzi, wynosi ok. 1680 euro, czyli około dwa razy więcej niż w przypadku tego trofeum z Paryża 2024 i prawie sześć razy więcej niż nagrody za triumf w olimpijskich zmaganiach w Turynie 20 lat temu.

- Tegoroczne medale są strukturalnymi rekordzistami, zresztą coraz częściej stają się bezpośrednim odzwierciedleniem trendów surowcowych - zauważył Gabriel Debach, analityk rynku w platformie handlowo-inwestycyjnej eToro.

Jak przekazał, medale igrzysk Mediolan-Cortina nie są najcięższe, bo rekord wciąż należy do olimpijskich krążków z Pjongczangu (2018), któ-



re ważyły 586 gramów, ale złoty medal za rywalizację we Włoszech jest jednym z najcenniejszych, jakie kiedykolwiek wyprodukowano.

Do 1912 roku złote medale były z litego złota. Od tego czasu jednak, zgodnie z oficjalnymi wytycznymi Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl), są wykonane ze srebra i pokryte sześciogramową warstwą czystego złota - połączenie znane jako srebro-pozłacane.

Natomiast srebrne me-

dale są wykonane głównie ze srebra próby 925 i warte niemal 900 euro, co także jest olimpijskim rekordem. Z kolei brązowe - od ostatnich igrzysk olimpijskich w Paryżu - z miedzi, z niewielką domieszką cynku, o bardzo niskiej wartości.

Włoska mennica (IPZS) wybiła łącznie 1146 medali - po 245 złotych, srebrnych i brązowych na igrzyska olimpijskie, które potrwały do 22 lutego, oraz po 137 wposzczególnych kolorach na marcowe igrzyska paraolimpijskie.

OGŁOSZENIA DROBNE / REKLAMA / KONDOLENCJE

SPRZEDAM

DREWNO opałowe sprzedam, różny gatunek, suche, tel.504-250-135.

DREWNO opałowe tylko w powiecie nowomiejskim i itawskim sprzedaję- brzoza, buk, sosna oraz rozpałka sosnowa i brykiety olchowo- bukowy oraz buk z kłosa pocięty i PELLET, zapewniam transport tel.697-768-908.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną w miejscowości Otręba, 89,6 ara z 30 letnim lasem 74ary, decyzja o warunkach zabudowy, cena do negocjacji, OKAZYJNIE SPRZEDAM tel.602-136-815.

AUTO-MOTO

CHEVROLET Cruze 1.7 diesel, 2012r., przebieg 180.000 km, pierwszy właściciel w kraju, sprze-

dam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782

NYSE, ŻUKA i inne z epoki w całości lub części- kupię, tel.698-082-959.

SKUP samochodów stan objęty, ciągniki, maszyny rolnicze, KASACJA, tel.605-070-911.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

maszyny rolnicze

BRONĘ talerzową Staltech szer.4m, ciągniona na wózku drogowym, 2017r., pierwszy właściciel sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782

KOMBAJN Bizon Z-056, kupię, 538-390-119

KOMBAJN zbożowy Hillmaster John Deere 2066, zadbane, od rolnika, garażowany, nie wymaga

wkładu finansowego sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782.

produkty rolne

SERADEŁĘ sprzedam, tel.508-580-030.

SIANOKISZONKĘ w balotach-łąki podsiane kostrzewą łąkową sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782.

SŁOMĘ w belach 125cm suchą- sprzedam tel.519-356-781.

ZBOŻE PASZOWE kupię, ilośći całosamochodowe tel.696-021-937.

USŁUGI

NAPRAWA lodówek, pralek - drobna elektryka-klimatyzacja , 600-147-652

SERWIS ROWERÓW- wszystkie modele. Rowery elektryczne i hulajnogi- tylko naprawy mechaniczne. BRODNICA, czynne od 9.00 do 17.00., tel.781-145-484.

SZYCIE kołder, kołdry puchowe, 665-434-450.

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDRSKIE.EU, 503-103-703

USŁUGI

inne

PRZYJĘCIA, KOMUNIE, NOCLEGI. ELJAN 606-301-348

SZYCIE kołder, kołdry puchowe, 665-434-450.

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
 * na poniedziałek - do piątku do godz. 15.00
 * na wtorek, środę, czwartek, piątek - dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
 *Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
 (wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
 plac Józefa Bema 5, tel. 514-800-517
 czynne w godz. 7.00-15.00
 soboty - nieczynne
 b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
 ul. Rybacka 35
 tel. 55-236-18-02
 pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

289190pb1-G-340-M

*Nie żyjemy, aby umierać, ale umieramy,
aby żyć wiecznie*

Panu
Pawłowi Basalskiemu
oraz Pani Katarzynie Basalskiej

wyrazy głębokiego współczucia
w trudnych chwilach po śmierci

Taty oraz Teścia

składają
Prezes, Dyrektor oraz wszyscy współpracownicy
z Sądu Rejonowego w Olsztynie

14420pb1-a-G



JUŻ OTWARTE! DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY

USŁUGI POGRZEBOWE • NAJNIŻSZE CENY

OFERUJEMY:

- * kremację w naszym krematorium
- * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej
- * nowoczesną chłodnię
- * trumny, urny
- * limuzynę pogrzebową marki Mercedes

Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com



1260tr-a-G

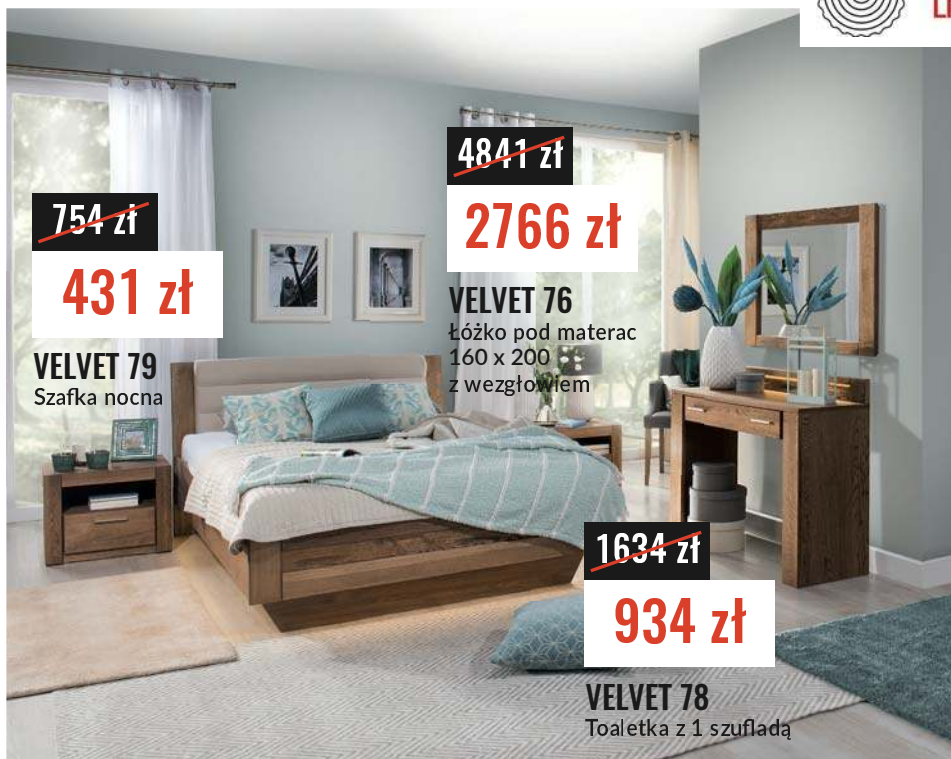
**PRZEPROWADZKA
PEŁNA
OKAZJI**

szynakameble

Od marca
zapraszamy
do nowej lokalizacji:
Iława, ul. Ostródzka 54

PROMOCJA

DO -50%
NA MEBLE Z EKSPOZYCJI



SALON FIRMOWY SZYNAKA MEBLE

Lubawa, ul. 19 Stycznia 25 | pn.-pt. 9:30-17:00 | sob. 9:30-12:00

tel. 693 540 096

Promocja dotyczy wyłącznie mebli z ekspozycji - do wyczerpania stanu